

reklama

SKUP AUT

Skupujemy samochody wszystkich marek
Całe, uszkodzone, zniszczone, do poprawek

883-791-101

Zwrot składki z OC

CHŁOPAKI Z PERONU
ZAPRASZAJĄ
do nowej
**STACJI KONTROLI
POJAZDÓW**



pon-pt 7-20, sob 8-14

Lubin, ul.Chocianowska 15A

tel.735 267 478

...nie czekaj! Przyjedź i sprawdź!

Za każde badanie
otrzymasz kartę
na **12** odkurzań **GRATIS!**



ŚWIĘTUJ
Z CENTRUM UBEZPIECZEŃ

INVITO

20 URODZINY.
Nowe towarzystwo ubezpieczeń
nowe jeszcze niższe stawki OC.
NIE WIERZYSZ - szczegóły
w środku w gazecie. !!!

lubinextra!

8 marca 2017 r. nr 136

gazeta bezpłatna

ISSN 2083-9162

70 lat Zagłębia Lubin!

Uroczysta ceremonia
jubileuszu 70 – lecia
klubu Zagłębie Lubin
miała miejsce w piątek
przed meczem z Legią
Warszawa.

str. 11

Powierzówka

Gospodarstwo Agroturystyczne

Dom z klimatem na Pogórzu Izerskim

Grabiszycy Górne 34 info@powierzowka.pl
59-820 Leśna tel. 75 72 43 319, kom.668 341 867
www.powierzowka.pl

888 888 701

arnowsctaxi.pl

TAXI LUBIN

-20%

AKCEPTUJEMY PŁATNOŚĆ KARTĄ

Download from Windows Phone Store

NAPRAWA OKIEN I DRZWI
PCV, DREWNO, ALUMINIUM
TEL. 784-124-863
Regulacja, konserwacja, przeróbki
Wymiana części, szyb i uszczelnek
Zwiększanie szczelności

domubezpieczeniowy.com

Tanie OC Dobre AC
Tel : 730 350 753
www.domubezpieczeniowy.com

Pożar na Pawiej

Mieszkańcy bez prądu i wody!



W sobotę (4.03) marca przed godziną 18 w korytarzu prowadzącym do piwnic bloku przy ul. Pawiej wybuchł pożar. Prawdopodobnie było to zwarcie instalacji elektrycznej.

O całej sytuacji poinformował służby jeden z mieszkańców, u którego w domu zabrakło prądu. Kiedy chciał wyjść na klatkę okazało się, że jest bardzo zadymiona.

Przybyłe na miejsce 3 zastępy JRG Lubin (2 wozy bojowe i jeden z drabiną) w dziesięcioosobowym składzie oraz jednostka JRGH Lubin w składzie pięcioosobowym niezwłocznie przystąpiły do lokalizacji miejsca pożaru oraz przeprowadzono działania, mające na celu wykluczenia osób znajdu-

jących się na klatce oraz windzie. W międzyczasie odłączono zasilanie w szeregu bloków aby Pogotowie Energetyczne mogło odłączyć bezpieczniki doprowadzające zasilanie do dwóch klatek schodowych.

Ze względu na utrudniony dostęp do ognia i gęste zadymienie, równolegle z sąsiedniej klatki prowadzono drugą linię gaśniczą. Po przewietrzeniu pomieszczeń, okazało się, że pożar uszkodził instalację wodociągową doprowadzającą wodę do mieszkań.

Poza jednym mieszkańcem, który uskarżał się na ból głowy, nikt nie odniósł obrażeń. Akcję prowadzono w taki sposób, że żaden z lokatorów nie musiał opuszczać swojego mieszkania.

SKUP AUT I MOTOCYKLI

KAŻDA MARKA, KAŻDY STAN, PŁACIMY NAJWIĘCEJ, GOTÓWKA OD RĘKI !!!

726 725 906

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
Auto holowanie - kraj i zagranica

Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
Sprzedaż części
Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
Usuwanie usterek na drodze
Sprowadzanie samochodów

tel. 660 49 37 62



Dworecki Producent z Wielkopolski
www.dworecki.pl

Ćwiartka drobiowa **3⁹⁹ kg**

21⁹⁰ kg Frankfurterki

12⁵⁰ kg Metka brunszwicka

20⁶⁰ kg Szynka z przyprawami

SKLEP FIRMOWY Dworzec PKS – pasaż
ul. M. Skłodowskiej-Curie 12

PROMOCJA WAŻNA od 09.03 do 11.03

ZAPRASZAMY ul. 1-go Maja 6, 59-300 Lubin,

CENTRUM UBEZPIECZEŃ

INVITO

DZIĘKUJEMY ZA 20 LAT RAZEM !!!

Z tej okazji mamy dla Państwa **ZUPEŁNIE NOWE** towarzystwo ubezpieczeń i jeszcze **NIŻSZE** stawki OC

Pojemność:

1.3 - 1.6	- już od 440 zł
1.6 - 2.0	- już od 560 zł
2.0 - 2.5	- już od 595 zł
powyżej 2.5	- już od 700 zł

NAJNIŻSZE OC dla osób bez zniżek !!!

11-19.03

CZAS NA WĘDKOWANIE

W CUPRUM ARENA

BAW SIĘ RAZEM Z NAMI!

ZRÓB ZAKUPY
ZA MIN 50 PLN
GRAJ I WYGRYWAJ

NAGRODY
O WARTOŚCI
PRAWIE 50 000zł



www.cuprum-arena.pl

f / Cuprum.Arena



Olbrzymi sukces górniczej zbiórki krwi

Ponad 120 litrów!



Akcja zbiórki krwi prowadzona przez tydzień z inicjatywy HDK Serce Górnika przy ZG Lubin to sukces. Chętnych zgłosiło się blisko 300 osób. W sumie dla dzieci z wrocławskiej kliniki onkologicznej Przylądek Nadziei uzbierano 121,5 litra krwi!

Zaczęli 17 lutego, skończyli 24 lutego z ogromnym sukcesem, bo ostatecznie oddano 121,5 litra krwi. Akcja była zorganizowana z myślą o dzieciach chorujących na raka, a przebywających w ośrodku Przylądek Nadziei we Wrocławiu. Głównymi sprawcami "zamieszania" byli górnicy krwiodawcy z klubu HDK Serce Górnika ZG Lubin, którzy poza zachęcaniem dawców do udziału w przedsięwzięciu, postarali się też o sporo niecodziennych gadżetów w nagrodę za oddawanie krwi.

Były tradycyjne podarunki zdobyte w oddziałach KGHM Polska Miedź S.A. i spółkach z grupy kapitałowej, ale były również

takie drobiazgi jak apaszka i długopis od premier Beaty Szydło czy długopis od Ministra Zdrowia.

■ (mm)



Klub Honorowych Dawców Krwi
Polskiego Czerwonego Krzyża
"Serce Górnika"

zaprasza do oddawania krwi w akcji:
"Dzieciom z Przylądka Nadziei"

Zbiórka krwi odbywać się będzie w dniach:
17-24 lutego 2017r.

w RCKiK Oddział Terenowy Lubin
(w godzinach otwarcia Oddziału Terenowego)

Bratek za graty

Lubinianie, niezależnie od wieku mają świadomość ekologiczną. W sobotę 4 marca do punktu zbiórki zużytego sprzętu AGD, RTV i różnorodnych innych urządzeń elektronicznych i elektrycznych przyjechało wielu mieszkańców powiatu. Na każdego, kto oddał urządzenia czekał symboliczny bratek w doniczce.

Lubinianie, pytani, dlaczego fatygują się na parking w okolicy Auchan, by dowieźć zużyty sprzęt elektryczny czy elektroniczny, odpowiadali krótko - tak trzeba. Organizatorzy zbiórki przygotowali dla przybyłych lubinian drobny podarunek - bratek w doniczce. Nie o kwiatki tu jednak chodziło. Z jednej strony wiosenne porządki i możliwość usunięcia urządzeń, które zawadzają w domu, z drugiej strony bezpieczne odtransportowanie sprzętu, za który umieszczony w nieodpowiednim miejscu można zapłacić karę nawet do 5 tys. złotych. Na pakę specjalnego pojazdu trafiało wszystko - od telewizorów,

drukarek, lampek, wideoodtwarzaczy po kasety, płyty, lodówki i suszarki. jednym słowem wszystko, co nie powinno trafić do zwykłych kontenerów ze śmieciami. Zbiórka zużytego sprzętu organizowana jest w Lubinie w każdą pierwszą sobotę miesiąca już od 7 lat. Firma organizująca to wydarzenie odwiedza też inne miasta zgodnie ze stałym harmonogramem. więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie internetowej www.ageko.pl. Ponowna okazja, by pozbyć się zużytego sprzętu w Lubinie pojawi się 1 kwietnia w godzinach od 9.00 do 16.00.

reklama



G A L E R I A
GLOGOVIA

19.03.2017

1. urodziny

wata cukrowa, babeczki, torty,
popcorn, klauny

prowadzący:
Conrado Moreno



GOLDBANK



**JUBILER
KANTOR**



NAJLEPSZE CENY

(76) 746 67 66

LUBIN, UL. MIESZKA I 20

reklama

Ich kolega z Rudnej potrzebuje pomocy. Pomogli, że aż miło!

40 tys. zł od braci górniczej

W Tłusty Czwartek pracownicy KGHM Polska Miedź zadbali nie tylko o słodką tradycję, ale również o wsparcie dla swojego kolegi.

W oddziałach spółki i w firmach z grupy kapitałowej sprzedawano pączki, z których dochód w całości trafi do Arkadiusza Sitka – pracownika Oddziału ZG Rudna.

Wolontariusze, Pracownicy KGHM i wszystkie osoby biorące udział w Pączkowej Akcji spisali się na medal!! Nikt nie miał nic przeciw minimalnej cenie pączka, a trzeba powiedzieć, że pączki znikwały w błyskawicznym tempie. Puszki po sprzedaży pączków pękały w szwach. To pokazało, że kolejny rok z rzędu Tłusty Czwartek w KGHM był naprawdę tłusty! W taki sposób działa górnicza solidarność w górniczej firmie i jej spółkach. Dzięki hojności i przede wszystkim

solidarności pracowników KGHM, maluszków z lubińskich przedszkoli, ich rodziców, spółek: POL-MIEDŹ-TRANS, CBJ, Lubinpex i wszystkich ludzi dobrej woli, którzy chcieli wesprzeć kolegę górnika Arkadiusza Sitka w jego walce z nowotworem.

- Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli za włączenie się do akcji poprzez sprzedaż czy kupno pączka. Takie akcje doskonale pokazują i podkreślają naszą społeczną solidarność oraz to, że czujemy się współodpowiedzialni i nie jesteśmy obojętni na ludzki los. Sprzedaliśmy łącznie około 12 tys. pączków. Skala zaangażowania przeszła najśmielsze oczekiwania. Pomysł się sprawdził, pracownicy się sprawdzili - mówią wolontariusze Słodkiej Akcji. W tegorocznej akcji w Polskiej Miedzi zebrano prawie 40. tys. zł 70 lipi. Całość zostanie przekazana na Konto Arkadiusza Sitka przy udziale Fundacji SOL.



reklama

OFERUJEMY POŻYCZKI OD 100 ZŁ DO 1000 ZŁ

- DECYZJA W 15 MINUT
- ZERO UKRYTYCH KOSZTÓW
- BRAK OPŁAT WSTĘPNYCH
- SAM DECYDUJESZ ILE I NA JAKI CZAS POŻYCZASZ
- POŻYCZKĘ WYPŁACAMY W DOMU KLIENTA

JEŻELI MASZ STAŁY DOCHÓD, JESTEŚ EMERYTEM, RENCISTĄ LUB UTRZYMUJESZ SIĘ Z INNYCH ŹRÓDEŁ, ZADZWOŃ, A WSPÓLNIE ZNAJDZIEMY ROZWIĄZANIE NA UDZIELENIE POŻYCZKI

ZADZWOŃ
884 600 100
WWW.DRPOZYCZKA.COM.PL

SZYBKA POŻYCZKA NA TWOJE POTRZEBY!

Rusza II etap przebudowy ulicy 1-go Maja

Kierowcy w Lubinie muszą przygotować się na utrudnienia.

Od środy mają ruszyć prace przy przebudowie okolic skrzyżowania ulic Bema, 1-go Maja i M.C. Skłodowskiej (dawny CPN) oraz fragmentu M.C. Skłodowskiej do Niepodległości. Przejazd będzie utrudniony.

– W związku z rozpoczęciem przebudowy ul. Bema i budowy jej nowego odcinka (przedłużenie

do ul. 1-go Maja) oraz w związku z jednoczesną przebudową ul. M. Skłodowskiej-Curie pomiędzy Al. Niepodległości i ul. Traugutta, wystąpią w tym rejonie utrudnienia w ruchu kołowym. W I etapie – od 08.03.2017 (środa) – zamknięty zostanie odcinek ul. Bema od wjazdu do przychodni RCZ do ul. M. Skłodowskiej-Curie. Wytyczne zostaną w związku z tym objazdy i drogi tymczasowe.

Podczas tego etapu – najprawdopodobniej od poniedziałku 13.03

– w związku z koniecznością wpięcia się do sieci kanalizacyjnej znajdującej się w jezdni ul. M. Skłodowskiej-Curie (przy wlocie do ul. Bema) nastąpi w tym miejscu czasowe (do dwóch dni) zwężenie jezdni do jednego pasa ruchu – wprowadzony zostanie na krótkim odcinku ruch wahadłowy sterowany przez pracowników wykonawcy robót. Zakończenie realizacji całego przedsięwzięcia planuje się do końca lipca.

reklama

Kamieniarstwo Musiewicz

KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ

RJB

ROK ZAŁOŻENIA 1978

605 252 249
691 036 373

LUBIN - OBORA

Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17
Środa Śląska, ul. Cmentarna

schody blaty łominki nagrobki

www.kamieniarstwo_lubiaz.republika.pl

To miejsce
na reklamę
kosztuje 60
zł netto

kontakt 603 914 338

KGHM wsparł organizację Biegu Piastów

Pogoda dopisała

Było cudownie i wspaniale zachwalają uczestnicy biegów, które odbyły się na Polanie Jakuszyckiej. Na trasie stanęła również Justyna Kowalczyk

W tej olbrzymiej biegowej imprezie uczestniczyło ponad 5 tysięcy zawodników. Przyjechali z całej Polski, jak również z ponad 20 różnych krajów świata. Zawodników

dopingowało kilka tysięcy kibiców stojących w różnych miejscach całej trasy. Było bardzo gorąco. Imprezę relacjonowano na żywo w stacjach radiowych jak również telewizyjnych. Nie ma się co dziwić. Polana Jakuszycka od zawsze przyciąga zainteresowania. W tym roku w roli głównej wystąpiła Królowa Polskich Nart Justyna Kowalczyk!

- Potraktowałam start w Biegu

Piastów poważnie, jak każdy! - mówiła po zakończeniu rywalizacji. Jej ogromne skupienie było widać już przed startem, gdy nie zwracała większej uwagi na duże zainteresowanie jej osobą kibiców i dziennikarzy, których zjechało na Bieg Piastów z udziałem mistrzyni ponad stu!

Biegaczom dopisała aura. W Jakuszyckach było kilka stopni ciepła i świeciło słońce. Zawodnicy



- wszędzie tam, gdzie można było dojść. Justyna Kowalczyk kończyła bieg w atmosferze znanej ze stadionów piłkarskich - wśród tumultu trąbek, okrzyków, śpiewów. Kibice krzyczeli: „Justyna, Justyna!”.

Królowa wpadła na metę, uśmiechnęła się i uciekła ze strefy mety w asyście ochroniarzy do szatni. Ale po kilkudziesięciu minutach wróciła na dekorację - już wyluzowana i uśmiechnięta. Uściskała Juliana Gozdowskiego, który do

dajmy został odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym przez prezydenta RP. Nasza biegowa reprezentantka była zadowolona, a nawet wzruszona serdecznym

przyjęciem przez kibiców, chętnie udzielała wywiadów i pozdrawiała kilkusetosobową publiczność.

- Potraktowałam Bieg Piastów poważnie, jak każdy start - mówiła Justyna Kowalczyk dla bieg-piastow.pl. - Trasa była urozmaicona, bardzo wymagająca. Tak naprawdę dopiero dziś poznałam trasy turystyczne w Jakuszyckach. Bywam tu regularnie, ale trenuję zawsze na trasach wyczynowych, dyszkach. Mam nadzieję, że jeszcze tu wystartuję.

Drugie miejsce wśród pań zajęła Karolina Grohova, a trzecie Zuzana Kocumova. Najlepszym Polakiem okazał się Daniel Iwanowski - 9. w open.

Wspaniała atmosfera na Polanie Jakuszyckiej trwała do końca zawodów. Gdy już znowu robiło się zimno, około godziny 17, na metę docierali ostatni zawodnicy. Imprezę od dawna wspierają duże i uznane polskie firmy. W tym roku wśród najważniejszych sponsorów ponownie była KGHM Polska Miedź SA. Firma od wielu lat wspiera różne dyscypliny sportu. Spółka matka jak i spółki z grupy kapitałowej najczęściej i co ważne stale wspierają lokalne kluby i drużyny sportowe w Zagłębiu Miedziowym. Bez udziału firmy rozwój różnego rodzaju dyscyplin w regionie byłby utrudniony.



startowali falami z Polany Jakuszyckiej na pełną podbiegów, zjazdów, zakrętów i długich, szybkich prostych, piękną trasę w Górach Izerskich. Z godziny na godzinę robiło się cieplej, około godziny czternastej było dwanaście stopni ciepła. Śnieg stawał się mokry i ciężki, wolny.

Na czele stawki walczyli czterej Czesi. Na finiszową prostą wpadli razem Pavel Ondrasek i Jakub Psenicka. Szybszy okazał się pierwszy z nich. Trzecie miejsce było dla Jiriego Harrcuba.

Wszyscy czekali jednak na Justynę Kowalczyk, która niczym magnes przyciągnęła na Bieg Piastów olbrzymią rzeszę kibiców. Można powiedzieć nigdy nie było ich tak wielu. Pełna kibiców była nie tylko Polana Jakuszycka, ale też ostatnie setki metrów przed metą, jak również wiele miejsc w głębi trasy w Górach Izerskich.

Kibice dochodzili do różnych punktów z różnych stron - dopingowali mistrzynię i innych biegaczy w okolicach Orla, Koziego Grzbietu, Kopalni i w wielu innych



W Polsce po raz piąty. W Lubinie po raz trzeci

Żołnierze Wyklęci w lubińskiej pamięci

Udział w biegu pamięci wzięło ponad 600 osób. Trasa biegu liczyła 1963 metry. W roku 1963 zginął ostatni z "Wyklętych" - Józef Franczak ps. Lalek.

Trasa rozpoczynała się małą pętlą w Parku Wrocławskim przez Aleję Kasztanową do Muru Pamięci na ul. Pruzy. Wśród biegających można było zobaczyć wielu kibiców Zagłębia Lubin, członków stowarzyszenia SSZL, Biegającą Kastę Miedziowego Miasta, strażaków z PSP Lubin oraz OSP Ścinawa biegających w "koszarówkach", oraz kilku przedstawicieli OSP Krzeczyn Wielki w ubraniach bojowych i hełmach, zawodników drużyny futbolu amerykańskiego Warriors Lubin, harcerzy, przedstawicieli ONR oraz przedstawicieli lubińskich morsów. Wszyscy, po dobie-



gnięciu ostatniego uczestnika, odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego, oraz symbolicznie odpalono race, oddając cześć i chwałę Bohaterom tamtych lat. Później delegacje lokalnych samorządów z Posłem na Sejm Krzysztofem Kubowem złożyły symboliczne wiązanki kwiatów. Wśród nich byli: Starosta Lubiński, przedstawiciele Urzędu Miejskiego, przedstawiciele

Rady Miasta i Rady Powiatu, burmistrz Ścinawy – Krystian Koszyła - w obecności reprezentanta OSP Ścinawa. Ponadto wieńce składali m. in. reprezentanci Kombatantów AK, Policja, Straż Pożarna, harcerze ZHP oraz młodzież.

– Lubin na pewno pod względem frekwencji wybija się na tle innych miast w regionie – mówił Krzysztof Kubów, który aktywnie uczestniczył w biegu. – Biegam, chociaż ostatnio rzadziej, więc gdy tylko mam okazję, korzystam z niej. Ten bieg ma cel edukacyjny. Chcemy pokazać młodym historię Polski i uczcić pamięć o ludziach, którzy w czasach PRL-u byli uznawani za wrogów państwa. My propagujemy tę prawdziwą, odkłamaną historię – dodał poseł PIS z Lubina.

Przy okazji 3 edycji Biegu Tropem Wilczym w Lubinie zorganizowano akcję charytatywną, podczas której zbierano pieniądze na leczenie chorego na nowotwór górnika z kopalni ZG Rudna – Arkadiusza Sitka.



O 2,9 proc. wzrosną stawki osobistego zaszeregowania w KGHM i jego oddziałach.

Oczekiwana podwyżka



Zarząd KGHM zakończył negocjacje ze związkami zawodowymi, co do wzrostu wskaźnika wynagradzania osób zatrudnionych w Spółce.

Porozumienie zawarto 21 lutego. To ważny kompromis, gdyż we wcześniejszych latach nie udawało się go osiągnąć regularnie. Związkowcy uważają, że pracownikom Polskiej Miedzi spadają dochody i że są one pod względem

wzrostu płacy trzykrotnie niższe niż w sektorze przedsiębiorstw. Niezależnie od wszystkiego, dzisiaj KGHM jest największym i bardzo solidnym pracodawcą w regionie, który płaci swoim pracownikom godne w polskich warunkach wynagrodzenia i oferuje bardzo bogaty pakiet socjalny, którego nie mają zatrudnieni w innych firmach. To pozostałość sprzed wielu lat zapisana w Układzie Zbiorowym Pracy.

■ (inf)

Karnawałowo u Dołowców



Ostatki zorganizowane przez ZZPD KGHM Polska Miedź S.A. i ich bal karnawałowy pełne był śmiechu, dobrej zabawy i niezapomnianych na pewno wspomnień. Górnicy i ich partnerki bawili się w lubińskim Rancho.

Są imprezy wyjazdowe integracyjne z okazji Dnia Górnika, szereg zawodów sportowych, uroczystości z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki, ale karnawałowa impreza cieszy się zwykle sporą popularnością. To nie jest zwykła potańcówka, na

którą iść można zawsze i wszędzie. To bal, podczas którego górnicy spotykają się po racy wraz ze swoimi partnerkami i wspólnie świetnie się bawią. Jak zapewnia Jacek Hładun, przedstawiciel zarządu ZZPD KGHM Polska Miedź S.A. ostatki to okazja, podczas której o pracy się nie rozmawia. Na to jest czas w pracy – śmieje się związkowiec. To bardzo fajna impreza, Frekwencja dopisała. Trzeba się odstresować od pracy pośpiewać i pobawić. Opowiadamy kawały, mówimy o naszych hobby, jest taniec i zabawa – jednym słowem wszystko na wesoło.



Za zmianą aury za oknem idzie zmiana diety, o której mało kto pamięta i wie

Zdrowa wiosenna dieta, czyli co jeść, gdy pani zima odpuściła



Zimowy sposób żywienia powinien różnić się od wiosennego. Dietetycy zachęcają do wzbogacenia menu sokami, warzywami i odpuszczenia posiłkom, które miały nas rozgrzewać w zimową aurę. Podpowiadamy co jeść i pić, gdy za oknem pojawia się słońce i wiosenne temperatury.



Koniec minusowych temperatur, białego puchu, krótkich dni. Czas już na krótsze noce, wiosenny powiew wiatru i więcej promieni słońca. Za zmianą aury za oknem idzie zmiana diety, o której mało kto pamięta i wie. - Dieta wiosenna powinna być bardziej orzeźwiająca, byśmy mieli poczucie, że zbliża się wiosna. Niech to będzie powiew świeżości. Zalecamy dużo soków warzywnych i owocowych, ale ta-

kich robionych samemu w domu, z wyciskarki czy sokowirówki, by było, jak najwięcej witamin. Trzeba pamiętać, że wiosenna dieta powinna być lżejsza. To już nie pora na rozgrzewające posiłki. Zalecamy więcej sałatek. Ważne jest pieczywo pełnoziarniste, chrupkie i tostowe. Nie zapominajmy o nabiale, czyli chude twarożki i jogurty. Pamiętajmy o dodatku musli. Można same- mu je zrobić i nie zapominać

o nasionach. Mogą być pestki dyni, słonecznika czy orzechy. To będzie dodatek kaloryczny, zawierający tłuszcze. Dzięki dobremu żywieniu usposobimy się, by być bardziej aktywnym, pełnym życia i energii. Pamiętajmy o jarmużu, selerze naciowym i szpinaku - mówi Alicja Sokółowska, specjalista ds. żywienia w MCZ S.A. w Lubinie. Jednym słowem warto wspierać się na piramidzie żywienia, która

mówi, że podstawą są warzywa i owoce, później produkty pełnoziarniste zbożowe, potem nabiał, a na końcu tłuszcze i niewielka ilość mięsa. - Wszyscy za dużo jemy mięsa. Powinniśmy je planować nie częściej niż trzy razy w tygodniu. Nie możemy zapominać natomiast o rybach. Mogą być też jajka i warzywa strączkowe suche, jako dodatki do sałatek, ale niekoniecznie fasolki po bretońsku i kapusty. To już są

za ciężkostrawne posiłki i nie pora na nie. To wczesna wiosna i marzec i choć nie ma jeszcze sezonu na świeże warzywa i owoce, to trzeba pamiętać, że są dostępne w sklepach przez cały rok. Mamy też warzywa mrożone, które mogą wypełnić pewien deficyt. Pamiętajmy też o ziołach. Nasze potrawy będą bardziej aromatyczne i świeższe oraz łatwiej strawne, gdy pojawią się w nich zioła - mówi Alicja Sokółowska, ale przypomina również, by nie objadać się smażonym i nie zapiekać mięs w dużej ilości tłuszczu i panierkach. - Odpowiednio przygotowane mięsa sprawią, że będziemy się czuli lżejsi, łatwiej strawimy posiłki i będziemy mieć więcej ochoty na aktywność fizyczną - zaznacza specjalistka od żywienia. Jak się okazuje, coraz więcej pozytywnych działań dla ludzkiego organizmu przypisuje się kawie. Specjaliści zalecają wręcz, by o niej pamiętać. - Nie musimy się bać kawy. Nie pijemy jej już w celach rozgrzewających, ale pijmy ją, bo jest zdrowa. Przypisuje jej się dobre działania i na szczęście wciąż lubimy wypić filiżankę kawy dla przyjemności

z przyjaciółką. Kawa to zdrowy napój. Nie powinno się od niej stronić, o ile nie ma się przeciwwskazań zdrowotnych - mówi Alicja Sokółowska.

Pozostając w temacie płynów w diecie przypominamy, że podstawą jest woda. Kobiety powinny spożywać jej około 1,5 litra dziennie, mężczyźni zaś 2,2 litra. - Woda jest niezbędna. Nie można liczyć, że zastąpią ją inne płyny. To nie wystarczy. - podkreśla na koniec specjalistka od żywienia w MCZ S.A. w Lubinie.



SŁUŻYMY ZDROWIEM



„Miedziowe Centrum Zdrowia” S.A.,
lider na dolnośląskim rynku usług medycznych, zaprasza do swoich Przychodni w:



- Lubinie przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 54-74,
- Legnicy przy ul. Okrzei 14 A,
- Głogowie przy ul. Sportowej 1 B,
- Rudnej przy ul. Polnej 3.

Zapewniamy usługi na najwyższym poziomie, w zakresie:
Podstawowej opieki zdrowotnej, leczenia specjalistycznego, diagnostyki obrazowej i laboratoryjnej, rehabilitacji, leczenia szpitalnego, medycyny pracy.

www.mcz.pl Rejestracja: 76 72 31 530

70 lat Zagłębia Lubin!

Uroczysta ceremonia jubileuszu 70 – lecia klubu Zagłębie Lubin miała miejsce w piątek przed meczem z Legią Warszawa. Gala była okazją do wręczenia wielu wyróżnień najbardziej zasłużonym działaczom klubu. Nagrodzono też zawodników i trenerów. Było to spotkanie po latach, bo na uroczystość przybyły gwiazdy, których nazwiska kibice do dziś wspominają z nostalgią.



Piłkarzem 70 – lecia Zagłębia Lubin głoszący kibice okrzyknęli Romualda Kujawę, który z dumą odbierał trofeum wręczone podczas gali. W uroczystości wzięło udział wielu gości. Był prezes Dolnośląskiego ZPN Andrzej Padewski, OZPN Legnica Maria Kajdan i szef Ekstraklasy Marcin Animucki oraz Stefan Majewski dyrektor sportowy Polskiego Związku Piłki Nożnej. Nie zabrakło prezesa KGHM Polska Miedź S.A. Radosława Doma-

galskiego-Łabędzkiego. – Klub Zagłębia Lubin jest wizytówką regionu i dostarcza niezapomnianych emocji całej społeczności Zagłębia Miedziowego. Ten klub jest w dziesiątkę najbardziej utytułowanych klubów w Polsce. Dziś przed klubem kolejne wyzwania. Ciesze się bardzo, że rywalizujemy skutecznie o najwyższe cele w Ekstraklasie. Mam nadzieję, że w tym roku powtórzymy sukces. Zagłębie Lubin to klub o ogromnej wartości dla lokalnej społeczności. Jest też

ogromną wartością dla KGHM Polska Miedź S.A., który jest właścicielem i głównym sponsorem. Chcę zapewnić, że poziom zaangażowania KGHM Polska Miedź S.A. w funkcjonowanie i stwarzanie warunków rozwoju dla Zagłębia Lubin nie zmniejszy się. Będziemy się starali, by klub miał możliwości rywalizowania z najlepszymi i walczenia o najlepsze cele, jakie możliwe są do uzyskania w polskiej Ekstraklasie i na polu międzynarodowym w Pucharach Europejskich. Cieszę się że Zagłębie Lubin jest czymś więcej niż tylko skuteczną drużyną. To też klub, który daje możliwości szkolenia młodym piłkarzom i wchodzenia do pierwszej drużyny. To jest rzadki przykład dobrej współpracy różnych pokoleń i różnych roczników – mówił szef miedziowej spółki.

Podczas gali po raz pierwszy zaprezentowało sztandar klubu. W uroczystości wzięli udział sportowcy związani z klubem od pierwszych dni istnienia. – Przyjechałem z Po-

była na innym poziomie. Dziś jest duma. To coś niesamowitego, że to tak poszło. Z okazji 40 – lecia był piękny stadion, a dziś mamy stadion na poziomie europejskim. Dziś bramkarzy mamy wspaniałych, ale Zagłębie zawsze miało dobrych bramkarzy. Najmilsze moje wspomnienia to oczywiście Puchar Polski i pokonanie Ruchu Chorzów oraz pierwszy awans w historii Lubina do II ligi. To był moment, gdy w Polsce usłyszano, gdzie jest Lubin – mówił Franciszek Machej, bramkarz Miedziowych, który z klubem Zagłębie Lubin związany był przez 10 lat, 7 jako bramkarz i 3 jako pracujący z młodzieżą. Na uroczystości nie zabrakło tych piłkarzy, którzy z Miedziowymi związani byli w latach największej

świetności. – To jest klub, który ma sporo tradycji. W tym czasie, gdy zaczynałem to był klub, który stawiał pierwsze kroki w I lidze. Miałem zaszczyt to robić. Mam nadzieję, że ta krzywa będzie szła w górę. najmilszy mój czas to trzy lata, gdy robiliśmy awans, później wicemistrzostwo i mistrzostwo. To był wspaniały kolektyw. Ciesze się, że dziś wieloma kolegami się dziś spotkam. Będzie o czym rozmawiać – mówił Zbigniew Szewczyk, grający z Miedziowymi w latach 1985 – 1993 oraz 2000- 2002. Do pełni szczęścia w świętowaniu jubileuszu 70 – lecia zabrakło tego wieczoru wygranej z Legią Warszawa. Miedziowi przegrali z warszawiakami. Spotkanie zakończyło się wynikiem 1:3.



Kolejna wygrana Metraco Zagłębia Lubin



Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin bez najmniejszych problemów pokonały Piotrków Trybunalski 31:23 (17:10). Na parkiecie po dłuższej przerwie, spowodowanej kontuzją pojawiła się Paulina Piechnik, która zdobyła cztery bramki.

Pierwsza ofensywna akcja przyjezdnych zakończyła się faulem ze

strony miedzioch, ale Anđela Ivanović nie wykorzystała szansy i piłka po jej rzucie karnym trafiła w słupek. Wynik spotkania otworzyła ze skrzydła Kinga Grzyb, ale dwa z rzędu trafienia Moniki Kopertowskiej dały Piotrcovii pierwsze prowadzenie. Lubinianki szybko jednak zaczęły budować swoją przewagę i po dziesięciu minutach wygrywały 6:3. Chwilę później o czas poprosił szkoleniowiec przyjezdnych, przy wyniku 7:3. W grze Piotrcovii niewiele się



zmieniło i to miedzioch zdobywały kolejne bramki. Po kwadransie na tablicy wyników było 9:4. Seria Victorii Belmas sprawiła, że chwilę później miedzioch wygrywały różnicą sześciu bramek. Po stronie ekipy z Piotrkowa najczęściej rzucały Monika Kopertowska i najbardziej doświadczona Agata Wypych. Nie do zatrzymania jednak była Kinga Grzyb, która rzucała jak na zawołanie. Pięć minut przed końcem pierwszej połowy na parkiecie pojawiła się Paulina Piechnik. Dla „Puko” był to pierwszy występ po długiej przerwie, spowodowanej kontuzją i żmudną rehabilitacją. Miedzioch, schodząc do szatni wygrywały wyraźnie, bo różnicą siedmiu trafień. Druga połowa podobnie jak pierwsza zaczęła się od wyrównanej



gry, po czym lubinianki zaczęły „odskakiwać”. W 37. minucie na listę strzelców wpisała się Paulina Piechnik, a chwilę później o czas poprosił Rafał Przybylski. Lubinianki zbliżyły się do granicy dziesięciu bramek przewagi, w czym duża zasługa bardzo dobrej gry w obronie, podpartej udanymi interwencjami Moniki Wąż.

W ofensywie nie do powstrzymania była Kinga Grzyb, ale również inne zawodniczki Metraco Zagłębia grały skutecznie. Kwadrans przed końcem, po trafieniu Agnieszki Jochymek było 24:14 dla podopiecznych Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej. Mecz zakończył się wynikiem 31:23.

■ inf: zaglebie.lubin.pl



LubinExtra! Kibicuje od samego początku!

90 parkrun z medalami

Podczas 90 biegu parkrun Lubin udekorowano symbolicznymi medalami uczestników za osiągnięcia na biegach parkrun.

Na kolejne spotkanie parkrun przybyło 48 uczestników oraz wolontariusze, dzięki którym mogą odbywać się biegi w Lubinie. Tradycyjnie powitano uczestniczących po raz pierwszy w biegach: Natalię Jasińską, Grażynę Krakowiak, Natalię Chocholską, Kacpra Stadnickiego, Jakuba Tarasiaka oraz Marcina Oleksy. Wszystkim życzymy udanych parkrunowych biegów. Warto dodać, że nasza nowa juniorka Natalia została zarejestrowana pod numerem 3.278.860. Marcin Kaczanowski, Konrad Warych oraz Robert Kapiec jako



pierwsi przybyli na metę a z pań Renata Jędrasiak, Lucyna Stępień oraz Elżbieta Palej. Po pokonaniu dystansu 5 kilometrów na każdego uczestnika czekała herbatka, słodycze, domowe wypieki, które przynieśli uczestnicy – zwycięzcy, osiągający najlepsze wyniki w rocznej kwalifikacji punktowej.

Piękna słoneczna jak na tę porę roku pogoda sprzyjała biegaczom – to dodatkowy dla nich prezent. Ciekawostką może być fakt, że na biegach parkrun nie pada deszcz. Na 90 dotychczasowych biegach tylko 2 razy spadło z nieba trochę kropli.

Na zakończenie, koordynator parkrun Lubin dokonał dekoracji uczestników, którzy w rocznej klasyfikacji punktowej zdobyli najwięcej punktów. Pani Irena Budzińska zajęła I miejsce – 3326 punktów. II miejsce pani Lucyna Stępień – 2774 punkty. III miejsce pani Barbara Kluba – 2729 punktów. Wśród mężczyzn I miejsce zajął Robert Kapiec, który ma na swoim koncie 90 biegów a więc nie opuścił żadnego biegu – zdobył 3555 punktów, II miejsce pan Zdzisław Bortnik – 3107 punktów a na III miejscu pan Andrzej Kucab – 2947 punktów. Statuetkę dla najlepszego wolontariusza otrzymała Ewa Pacynia a najlepszą w kategorii junior została Wiktoria Hagel. Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w biegach.



Pamiętajmy jednak, że parkrun to nie wyścigi i każdy pokonuje dystans według własnych możliwości, dowolnym tempem, biegiem, marszobiegiem lub dynamicznym marszem z kijkami lub bez. Jedyny wymóg to jednorazowa rejestracja na stronie www.parkrun.pl/lubin w czym wolontariusze chętnie pomagają a uczestnictwo jest bezpłatne.



horoskop

Baran 21.03-20.04

Zwróć większą uwagę na sprawy osobiste, poświęć swój czas najbliższemu. W sprawach, które wydawały się przebrane, dostaniesz jeszcze jedną szansę. To dobry czas, by podjąć zobowiązania, które dotyczą nie tylko ciebie.

Byk 21.04-21.05

Tempo wydarzeń stanie się imponujące. Dobry czas dla spotkań, rozmów, pozyskiwania nowych przyjaciół i dla miłości. Będziesz działać skutecznie i z większą dozą szczęścia. Może się powieść coś bardzo ważnego. Pora na nowy cel. Zamknij stare sprawy. Niczego nie żałuj. Nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki.

Bliźnięta 22.05-20.06

Pierwsza połowa tygodnia przyniesie więcej spokoju, szczególnie jeśli potrafisz wrzucić na luz i oderwać się trochę od wyzwań. W sprawach sercowych szansa na kompromis zwiększy się. Zapomnij jednak o współżyciu.

Rak 21.06-22.07

Nadchodzi dobry czas sprzyjający sukcesom i twojej popularności. To okazja, by bez wielkiego wysiłku stać się sobą, wyrazić swoją indywidualność, odnieść sukces. Masz szansę, by przezwyciężyć jakieś wcześniejsze trudności. W końcu tygodnia nie spiesz się z niczym.

Lew 23.07-22.08

Nie oczekuj od siebie zbyt wiele. Mimo ogólnego zadowolenia, chwilami odczujesz zmienne nastroje. Twoja energia życiowa wymaga regeneracji, więc na razie zajmij się jej gromadzeniem, a nie wydatkowaniem.

Panna 23.08-22.09

Odczujesz większą swobodę i emocjonalny luz. Okoliczności ułożą się zgodnie z twoimi życzeniami. Kontakty z otoczeniem przyniosą okazje do nawiązania nowych znajomości. Wśród nich może się trafić ta, na którą czekasz od dawna.

Waga 23.09-23.10

Jeśli masz zamiar z kimś rywalizować, trzymaj się zasad fair play. Z końcem tygodnia lepiej trzymaj się z daleka od ryzykownych sytuacji i osób, które nie grają przepisowo. Jeśli planujesz jakąś rozmowę, chcesz przedstawić swoje argumenty, zrób to teraz. Trenuj siłę swojej intuicji.

Skorpion 24.10-21.11

To czas, kiedy życie wydaje się przyjemne, pozbawione powodów do zmartwień. W dotąd skomplikowanych sercowych sprawach pora zacząć od nowa- coś przekreślić lub komuś zaufać. Spodziewaj się dużego przyspieszenia w planach. Może otworzysz własną firmę, awansujesz lub weźmiesz ślub?

Strzelec 22.11-21.12

Niewykluczone spotkanie z kimś, kto postawi wyzwanie twojej skali wartości lub zdarzy się sytuacja wymagająca rewizji planów. Potraktuj to jako szansę poszerzenia horyzontów. W niedzielę bądź ostrożny, nie prowokuj losu, ale za to nastaw się na konstruktywne rozwiązania.

Koziorożec 22.12-19.01

To czas rozrywek, dobrych kontaktów z ludźmi, obiecujących spotkań i szans na realizację planów. Możesz liczyć na dobry obrót spraw, postęp w jakiejś ważnej kwestii. W niedzielę przyhamuj. Mogą się pojawić turbulencje, które nie muszą dotyczyć ciebie.

Wodnik 20.01-18.02

To może być owocny czas w obszarze finansów. Zastanów się co chcesz w tej sferze osiągnąć, zaplanuj przychody i wydatki. Intuicja pomoże mądrze wykorzystać sznase. Zielone światło w obszarze spraw towarzyskich.

Ryby 19.02-20.03

Określ swoje cele i priorytety. Postępuj ostrożnie, a kaprysy losu nie zdołają ci zaszkodzić. Nie podejmujcie teraz żadnego ryzyka. W przyszłym tygodniu nastąpi poprawa. To powinien być czas waszego rozwoju wewnętrznego. Szukajcie prawdziwych wartości, jak miłość, rodzina.



HELIOS

KULTURA
DOSTĘPNA

W KINACH HELIOS

09.03 WOŁYŃ
16.03 PROSTA HISTORIA
O MORDERSTWIE
23.03 ZAĆMA
30.03 WSZYSTKIE NIEPRZESPANE
NOCE

POLSKIE FILMY

W CZWARTKI
godz. 18:00

10 zł

06.04 PLAC ZABAW
13.04 SMOLEŃSK
20.04 KAMPER
27.04 PITBULL.
NOWE PORZĄDKI

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

czystydom.info



✓ **CZYSZCZENIE I PRANIE:**
tapicerki meblowe i samochodowe
dywany i wykładziny

✓ **OZONOWANIE:**
mieszkania, domy, lokale, pojazdy

✓ **MOBILNA MYJNIA PAROWA:**
mycie pojazdów, elewacji

✓ **WYNAJEM OSUSZACZY POWIETRZA:**
osuszanie piwnic, domów w budowie
mieszkań po zalaniach

Pracujemy na odkurzaczach i środkach firmy: **KÄRCHER**

tel. 533 733 723

7-8.04.2017

Dzień
Z DRAGONEM

DRAGON®
firmadragon.eu

Prezentacja
oferty na rok 2017

- ★ Setki prezentów dla uczestników!
- ★ W czasie trwania imprezy promocyjne ceny na zakupy!
- ★ Do wygrania wiele wartościowych nagród!



ZAPRASZAMY!

Salon Wędkarski **DIDO FISHING**
LUBIN, ul. Ścinawska 12

lubinextra!
gazeta bezpłatna

Wydawca: ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON, 390991847, www.lubinextra.pl, Redaktor Naczelny: Piotr Krażewski – redakcja@lubinextra.pl, tel: 603-535-338. Reklama: Justyna Pepkowska, justyna@projekt-media.pl, tel. 603 122 338; reklama@lubinextra.pl; Projekt i opracowanie graficzne: Katarzyna Wieczorek. Druk: Polskapresse Poligrafia o/Wrocław. Redakcja: ul. Modrzewiowa 12 a, 59-300 Lubin. Nakład 10 000 egz. Redakcja i wydawca nie odpowiadają za treść reklam, ogłoszeń, tekstów promocyjnych i sponsorowanych. Przedruk lub inna forma publikacji tekstów zamieszczonych w LubinExtra! wyłącznie za zgodą redaktora naczelnego. Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła. Ogłoszenia drobne, bezpłatne publikowane na www.lubinextra.pl, są przedrukowywane w wersji skróconej w dwutygodniku. Aby zamieścić ogłoszenie należy zalogować się w portalu www.lubinextra.pl.



Dziura w Rynku

Dziura w lubińskim rynku ma już sporo lat i tworzy własną historię. W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku wyburzono ocalałe po wojnie w rynku kamieniczki i zabudowano go blokami z płyty. Pozostawiono wprawdzie Ratusz, ale obok postawiono paskudę architektoniczną, zwaną parterowym pawilonem handlowym. W ten sposób Rynek przestał być Rynkiem i stał się Placem Wolności.

Po zmianach ustrojowych, czyli około 1989 roku i w latach późniejszych postanowiono chociaż częściowo zmienić obraz centrum miasta Lubina. Wiadomo było, że nie da się przebudować całego Rynku od razu – niczego nie dawało się zrobić „za darmo”. Prace ruszyły za prezydentury Tadeusza Maćkały – opracowano plany systematycznej przebudowy Rynku. Na początek, na placu od strony tzw. małego kościółka postawiono kamieniczki, nawiązujące stylem do zabudowy historycznej. Część placu wybrukowano kostką i zakazano tam ruchu samochodów. Trwały prace nad zagospodarowaniem i tej części Rynku. Zamierzano tam postawić kamieniczki podobne do tych z drugiej strony Ratusza. Opracowano już nawet projekt 11 budynków. Tadeusz Maćkała nie zdążył zrealizować tych planów – zmieniły się władze samorządowe i gotowy już projekt przebudowy odstawiono do lamusa. Życie w rynku prawie zamarło, choć trzeba wspomnieć, że wciąż stał parterowy pawilon, przynoszący miastu całkiem niebagatelny dochód w kwocie 250 tysięcy złotych rocznie.

W 2002 roku prezydentem zostaje Robert Raczyński, po dwóch latach od wyborów ktoś z ekipy urzędującego wóldarza Lubina doszedł do wniosku, że z Rynkiem coś zrobić trzeba. Najlepiej szybko. Nie wiemy, czy to władze miasta wynalazły firmę chętną do budowy, czy ta firma znalazła chętnych w mieście – dość powiedzieć, że 16 grudnia 2004 roku w lokalnej telewizji, należącej częściowo do miasta, poinformowano wszem i wobec o wielkim przedsięwzięciu, jakim będzie wybudowanie Galerii Rynek. Głównym inwestorem miała być niemiecka firma, mająca doświadczenie w takich budowlach. Inwestycja miała koszt-

tować 6 mln zł. Brzmiało to obiecująco, odrąbiono sukces, obiecano, że lubiński Rynek odzyska blask i stanie się centralnym punktem miasta. A tymczasem historia dziury w lubińskim centrum miasta dopiero się zaczynała na dobre rozwijać. Oto w kilka miesięcy po telewizyjnym show okazało się, że powstała spółka Galeria Rynek. Udziałowcami jej byli Lubinińska Spółka Inwestycyjna (100% udziału miasta) i spółka Womak Beta – właścicielami byli obywatele. LSI miała w Galerii Rynek 49% udziałów. Do spółki wniosła aportem grunt, który wcześniej otrzymała za darmo od miasta, wbrew negatywnej opinii radnych. Kilka tygodni potem podano więcej wielce zdumiewających szczegółów. Powstać miał bowiem budynek o powierzchni 12.000 m. kw., kilka kondygnacji, garaż podziemny. Całość inwestycji miała kosztować już... 10 mln euro. Kiedy dziennikarze zapytali ekipę Raczyńskiego, skąd weźmie tak wielkie pieniądze, usłyszeli, że pozyska je dzięki kontaktom niemieckich właścicieli Womaku. Po jakimś czasie okazało się, że umowa spółki Galeria Rynek jest skonstruowana bardzo niekorzystnie dla Lubina. Mniejszościowcy udziałowców, czyli miasto nie miało bowiem realnego wpływu na decyzje podejmowane w spółce – do nich konieczna była większość. Mało tego, umowa zakładała, że konieczne będzie podniesienie kapitału do kwoty 30 mln zł a później nawet do... 300 mln. Udziałowiec, który nie byłby w stanie pokryć swojej części, traciłby udziały na rzecz drugiego. Jasne się stało, że w takiej sytuacji miasto nie podoła takiemu wysiłkowi finansowemu. Ówczesne władze jednak to zagrożenie wyraźnie i ewidentnie bagatelizowały.

W 2005 roku, na przełomie maja

i czerwca bardzo szybko rozebrano istniejący pawilon handlowy (przypomnijmy, przynoszący miastu ćwierć miliona złotych rocznego dochodu), a w Rynku wykopano ogromną dziurę. Archeolodzy przebadali teren i... raptem wszystko zamarło. W Rynku powstała Dziura. Wprawdzie w 2008 roku w panice zasypano częściowo teren, wtedy bowiem do Lubina przyjeżdżał prezydent kraju. Przed wyborami teren wyrównano już całkowicie – ale lubinianie i tak po dziś dzień nazywają to miejsce Dziurą w Rynku. Nie można powiedzieć, że nic się w sprawie Dziury nie działo. Inwestor nawet próbował uzyskać pozwolenie na budowę, przedkładając różne projekty. Cztery razy wnioski były odrzucane przez Starostwo Powiatowe ze względu na niespełnianie wymogów przewidywanych i obowiązujących dla zatwierdzenia projektów. Inwestor odwoływał się do wojewody i sądów, ale bez skutku. W efekcie ostateczne wyroki były jednoznaczne: żaden z projektów nie nadawał się do realizacji, gdyż nie spełniał wymaganych przez prawo warunków. Prezydent Robert Raczyński wmawiał wtedy lubinianom, że to przez polityczną zemstę odmawia się wydania pozwolenia na budowę. Ustawiono nawet w billboardy wymieniające z nazwiska starostę i wicestarostę i wskazywanych jako winnych Dziury w Rynku.

Takie tłumaczenie skończyło się po kolejnych wyborach. Opcja prezydencka zdobyła większość mandatów także w powiecie. Mimo że nikt już „nie przeszkadzał” w realizacji inwestycji, Dziura trwała niepokonana. Okazało się nawet, że nowe władze odmówiły wydania pozwolenia na budowę – dokładnie z tych samych powodów co te poprzednie. Mit o zemście politycznej prysnął jak bańka mydlana.

W reszcie, po kolejnych próbach

firma otrzymała pozwolenie na budowę. Zmieniono ogrodzenie na blaszany płot, postawiono budę kierownika budowy i toy-toya oraz powieszono tablicę informacyjną, z której wynikało, że Budowa Centrum Handlowego Galeria Rynek rozpoczęła się 24 czerwca 2013 roku. Termin ukończenia 24 czerwca 2015 roku. Tak się zaczęła ta budowa i tak się skończyła. Nie zrobiono właściwie niczego. Po cóż więc był ten swoisty cyrk na pokaz? Otóż, jak się okazało, był niezbędny dla większościowego udziałow-

ca. Pozwolił na przejęcie udziałów spółki Galeria Rynek! W nowej umowie wskazano, że w momencie rozpoczęcia budowy wszystkie udziały miasta zostają umorzone. Do miasta trafia odszkodowanie w wysokości proporcjonalnej wartości udziałów pomniejszone o koszty funkcjonowania spółki przez te wszystkie lata, a grunt został własnością firmy. W ten sposób miasto pozbyło się jakiegokolwiek wpływu na to, co w Rynku będzie się działo. Dzisiaj w zarośniętej Dziurze żerują przez nikogo nie-

płoszone kuny i szczury.

Lata-2002-2017 to prezydentura tego samego człowieka, który przy powstawaniu Galerii Rynek grzmiał gromkim głosem: „Trzeba skończyć z tą wioską – trzeba obudzić Lubin”. Robert Raczyński nagle jakby się w sprawie zaoranego rynku obudził i mówi o odbudowie rynku, którego, jak się wyraził „nigdy w Lubinie tak naprawdę nie było”. Otóż w Lubinie rynek był. Ale za sprawą prezydenta Raczyńskiego i jego ekipy, zamiast Rynku jest Dziura w Rynku, którą mamy od 12 lat...

